

# Brzeziny

**Kategorie: Miejsca**

Transport wsiedlonych do getta w dniach 19 i 20 maja 1942 r. 3780 Żydów z getta brzezińskiego spośród około 6000 zamieszkujących tam wówczas.

Przez Brzeziny (Löwenstadt), położone niemal przy samej granicy Generalnego Gubernatorstwa, przewinęły się w ciągu trzydziestu miesięcy, od początku wojny do likwidacji getta brzezińskiego, liczne rzesze Żydów nielegalnie przekraczających granicę w jedną i drugą stronę. Około 40 proc. miejscowej ludności żydowskiej opuściło miasto, a na jej miejsce przybyli uchodźcy z innych miast Kraju Warty. Element tu skupiony składał się zawodowo, podobnie jak przed wojną, w olbrzymiej większości z krawców.

Funkcję Przełożonego Starszeństwa Żydów pełnił początkowo przedwojenny prezes Gminy Żydowskiej Dymant, a od 4 grudnia 1939 r. sprowadzony przez władze F[iszel] Ikka, łódzianin z pochodzenia, człowiek o niezbyt dobrej reputacji.

W okresie listopad 1939 r. – maj 1940 r. nastąpiły największe przegrupowania w składzie ludności żydowskiej. W kwietniu 1940 r. została zarządzona organizacja zamkniętej dzielnicy żydowskiej. 31 maja getto brzezińskie zostało zamknięte. Warunki mieszkaniowe i sanitarne getta, skupionego w kilku wąskich i ciasnych uliczkach, były bardzo złe. Apropozycja getta przedstawiała się nie najgorzej, do czego przyczyniał się w pierwszym rzędzie wytężony szmugiel.

Getto brzezińskie pozostawało przez cały czas w kontakcie z gettem łódzkim, skąd przybyło do Brzezin szereg osób, rozmaitych specjalistów, których brakło w Brzezinach (np. jesienią 1941 r. przybył tam mgr Rozenblum celem zorganizowania apteki). W 1941 r. zostały tu zorganizowane „szopy” – resorty krawieckie, pracujące dla prywatnych przedsiębiorstw niemieckich, w których znalazło zatrudnienie szereg fachowców rozmaitych branż konfekcyjnych. W ciągu tegoż roku władze przeprowadziły kilkakrotnie wysyłkę młodych i silnych mężczyzn na roboty do Reichsautobahnlager

(vide) na linii Frankfurt nad Odrą – Poznań.

15 maja 1942 r. zostało zarządzone wysiedlenie całej ludności żydowskiej, co nastąpiło nazajutrz. Wysiedlenie odbyło się podobnie jak w wielu miasteczkach w ten sposób, że cała ludność została zgromadzona na rynku miasteczka, gdzie funkcjonariusze władz przy „pomocy” F. Ikki i innych przedstawicieli Gminy oraz rozmaitych macherów dokonywali odpowiedniej kwalifikacji połączonej z przydziałem do transportu wysiedleńczego. W ten sposób część ludności, przeważnie kobiety oraz starcy i dzieci zostały wysiedlone w nieznanym kierunku<sup>3</sup>, a reszta skierowana do getta łódzkiego. Po wysiedleniu na miejscu pozostała grupa licząca około 300 osób złożona przeważnie z mężczyzn z F. Ikką, która została zatrudniona w nowo zorganizowanym „szopie”.

Podróż wysiedleńców do Łodzi trwała dobę. Każdy z nich mógł przywieść tylko podręczne pakunki. Znacznie później przybyły do getta transporty z dobytkiem brzezinian, lecz w takim stanie, że nie mogły zostać oddane właścicielom. Wszystkie transporty zostały oddane do dyspozycji Abteilung für Besondere Angelegenheiten (vide). Wsiedlonych z Brzezin przez dłuższy czas reprezentował przed Przełożonym Starszeństwa Żydów dr Warhaft (vide).

Większość wsiedlonych rekrutowała się przeważnie spośród fachowców krawieckich, toteż została zatrudniona w resortach krawieckich, obejmując tu i ówdzie poważniejsze fachowe funkcje.

Józef Uryson

## Źródła

Encyklopedia, s. 40.

## Tagi

deportacje gospodarka obozy pracy życie codzienne

Data aktualizacji: 30-07-2026

**Data dodania: 07-07-2023**